

Protokół Nr XXVIII/2026
XXVIII sesji IX kadencji Rady Miejskiej w Miliczu
z 15 stycznia 2026 r.

Rozpoczęcie XXVIII Sesji Rady Miejskiej w Miliczu IX kadencji nastąpiło o godz. 14.30. i odbyło się w Sali nr 4 Urzędu Miejskiego w Miliczu, ul. Trzebnicka 2. Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej w Miliczu Bartłomiej Szmigiel.

Ad 1

Przewodniczący otworzył obrady XXVIII sesji Rady Miejskiej, przywitał wszystkich zebranych. Poinformował, że na posiedzeniu obecnych jest 16 na 21 radnych, co stanowi niezbędne kworum do podejmowania prawomocnych decyzji. W trakcie posiedzenia dotarli radni: Sergio Pisano i Leszek Żuber. Następnie Przewodniczący zapytał czy są uwagi do porządku obrad. Nie zgłoszono. Skarbnik Iwnona Klepacka zgłosiła uwagę do porządku obrad, ponieważ nie uwzględnia on artykułu 236 ustawy o finansach publicznych, który mówi o tym, że organ stanowiący JST podejmuje uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej nie później niż uchwałę budżetową. Przewodniczący poprosił o przegłosowanie zmiany porządku obrad. Porządek obrad został zmieniony jednogłośnie.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie obrad sesji:
 - 1) stwierdzenie quorum;
 - 2) zgłaszanie zamian do porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołów: Nr XXV/2025 z 27 listopada 2025 r. oraz Nr XXVI/2025 z 9 grudnia 2025 r.
3. Sprawozdanie Burmistrza z realizacji zadań własnych gminy w okresie między sesjami.
4. Podjęcie uchwał:
 - 1) w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Milicz na 2026 rok,
 - 2) w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Milicz na lata 2026 – 2038.
5. Sprawy różne.
6. Komunikaty.
7. Zakończenie obrad sesji.

Ad 2

Uwag do protokołów nie zgłoszono. Protokoły zostały przyjęte.

Ad 3

Burmistrz Gminy Milicz Wojciech Piskozub przedstawił sprawozdanie z realizacji zadań własnych gminy w okresie międzysesyjnym czyli od 18 grudnia 2025 r. do 12 stycznia 2026 r.

Radna Anna Romanowicz poprosiła o wcześniejsze przesyłanie radnym sprawozdania burmistrza.

Radny Paweł Wybierała odniósł się do wizji lokalnej w przedszkolu parafialnym i zapytał, która to już była wizja lokalna oraz ile takich spotkań się już odbyło. Burmistrz Gminy Milicz odpowiedział, iż jest to pierwsze oficjalne spotkanie, wcześniej kontakt odbywał się poprzez CUW. Dodał, że analiza pod względem struktury jednostki, struktury zatrudnienia to jest jedna rzecz i to już się też odbyło. Wszystkie informacje aktualnie posiada Centrum Usług Wspólnych. Poinformował, że to była pierwsza wizja lokalna.

Radny Piotr Lech odniósł się do stanowiska zamieszczonego przez Skarbnika Zarządu OSP w Miliczu dot. sprzeciwu wobec powielania nieprawdy na temat wsparcia ze strony gminy. Burmistrz odpowiedział, że nie ma wpływu na to, co Pan Skarbnik napisze w social mediach. Dodał, że każdy może napisać co chce i bierze za to odpowiedzialność. Następnie radny Piotr Lech poprosił o rozwinięcie kwestii ekwiwalentu, ponieważ pan Kotarski twierdzi, że proponowana kwota jest satysfakcjonująca dla strażaków, a Pan Uram (skarbnik) to kwestionuje -twierdzi, że to jest kwota ustalona dwa lata temu i powinna być waloryzowana. Radny pytał jak to wygląda w sąsiednich gminach i czy zarzut jest zasadny. Burmistrz odpowiedział, że zostało przeprowadzone spotkanie z naczelnikami, na którym poruszane były kwestie ekwiwalentu. Burmistrz oznajmił, że docenia pracę strażaków OSP, ponieważ to są wolontariusze, to są ludzie, którzy oprócz swoich codziennych obowiązków, oprócz swojej codziennej pracy zawodowej wykonują też pracę na rzecz nas, mieszkańców. Koordynator Grzegorz Kotarski poinformował, że 8 stycznia odbyło się spotkanie, ale wcześniej przeprowadzano również rozmowy z zarządami, z prezesami, z naczelnikami na temat tego, jak powinna wyglądać stawka na następne dwa lata. Co do ościennych gmin, powiatów jest to bardzo zróżnicowane, gdyż każda gmina ma swoją specyfikę. Niektóre gminy mają dwie jednostki OSP, niektóre mają piętnaście jak my. Pan Kotarski poinformował, że rozważana kwota wynosi ok 30 zł, gdyż na to pozwala nam budżet i jest to racjonalne, biorąc pod uwagę wszystkie poprzednie lata realizacji naszych zadań ratowniczo-gaśniczych. Na 13 naczelników, 12 wyraziło zgodę, że ten ekwiwalent w wysokości 30-32 zł powinien być ustalony. Dodał, że tylko OSP Milicz wyraziło opinię, że ekwiwalent powinien być wyższy. Podkreślił, że obecnie zbierane są dane, które będą analizowane, a na koniec zostanie przedstawiona propozycja uchwały.

Radny Krzysztof Chlistum pytał czy na chwilę obecną jest już wiadoma prognoza, jaka ilość dzieci nie zostanie zaopiekowana w placówce publicznej samorządowej. Kierownik Magdalena Wicherzycka odpowiedziała, że taka informacja będzie wiadoma dopiero po przeprowadzonej rekrutacji. Następnie radny pytał o dowozy do szkół. Wiceburmistrz Tomasz chudy wyjaśnił, że został przeprowadzony sondaż. Na razie trwa analiza tych materiałów, a po uzyskaniu informacji skąd konkretnie i ile dzieci dojeżdża, przedstawimy stosowny raport. Radny dopytał czy na dzień dzisiejszy jest wiadoma ilość osób, która wyraziła swoją dezaprobatę, jeśli chodzi o dotychczasowy system dowozu. Wiceburmistrz odpowiedział, że jest to nie więcej niż 20 osób.

Radny Szymon Iwanicki odniósł się do informacji Burmistrza odnośnie spotkania z dwoma klubami i zapytał o tematykę. Burmistrz odpowiedział, że chodziło o kwestię braku dostępności hali sportowej. Radny poruszył kwestię braku współpracy z powiatem, kwestię wypowiedzenia umowy powiatowi odnośnie hali sportowej i dodał, że zapewniano, iż kluby nie będą miały problemu. Burmistrz wyjaśnił, że problem został rozwiązany i wszyscy znaleźli swoje miejsce. Radny Iwanicki dopytał czy w przypadku, gdyby powstało więcej zainteresowanych klubów, czy jest jakiś pomysł na to, żeby te kluby miały możliwość prowadzenia treningów, zajęć na hali. Burmistrz odpowiedział, że próbował się porozumieć ze Starostą odnośnie hali sportowej przy I LO w celu udostępnienia hali klubom. Dodał, że na dzień dzisiejszy stać nas bardziej na rozszerzenie ilości godzin w halach, którymi dysponujemy, niż płacenie powiatowi za wynajem hali sportowej. Radny Piotr Lech przypomniał, że Burmistrz podpisał umowę z powiatem na wykorzystywanie hali sportowej przy I LO, po czym w połowie roku ją rozwiązał. Dodał, że radni ostrzegali, iż ten problem nastąpi.

Radny Sergio Pisano zauważył, że w budżecie na rok 2026 jest zapisane, że na ekwiwalent dla strażaków jest przeznaczony 220 tysięcy złotych i zapytał na jakiej zasadzie te 220 tysięcy jest wyliczone. Przewodniczący odpowiedział, że pod koniec lutego będzie komisja w tej sprawie, będzie projekt uchwały i wtedy będą ustalane stawki.

Ad4

- 1) Przewodnicząca Komisji Budżetowej Halina Smolińska poinformowała, że komisja na posiedzeniu opiniowała projekt - dwóch radnych głosowało „za”, siedmiu radnych „się wstrzymało”. Poinformowała, że w imieniu klubu radnych Koalicja dla Ziemi Milickiej wnoszą o wprowadzenie do projektu uchwały w sprawie WPF-u zmiany w załączniku nr 2 pod nazwą Przedsięwzięcia WPFu w pozycji 1, 3, 2, 13 przebudowa drogi 179 przez 1 w Słęcznie polegającej na przeniesieniu limitu nakładów w wysokości 385 tysięcy z limitu 2027 roku na limit 2026 roku oraz w związku z tym zmianę okresu realizacji przedsięwzięcia na lata 2023-2026. Przewodnicząca uzasadniła wniosek tym, że mieszkańcy Słęczna już od wielu lat zabiegają o ten niewielki odcinek drogi. Skarbnik Gminy Milicz poinformowała, że jeżeli wprowadzimy do naszego budżetu wydatek na to przedsięwzięcie to ono nie musi się pojawić w wieloletniej prognozie finansowej jeżeli zakładamy, że zrealizuje się w roku 2026. Poprosiła również panią mecenas o konsultacje – czy jeśli chodzi o wieloletnią prognozę finansową to inicjatywę zmian ma wyłącznie organ wykonawczy. Przewodnicząca komisji budżetowej upewniła się, że ta poprawka zostanie wprowadzona. Skarbnik odpowiedziała, że tak. Radny Szymon Iwanicki dopowiedział, że droga w Słęcznie to kwestia bezpieczeństwa mieszkańców, komfortu ich życia, ponieważ ta droga wygląda fatalnie, jest w złym stanie, poza tym dokumentacja na tę drogę została wykonana. Przypomniał, że burmistrz zorganizował zebranie z mieszkańcami, na którym obiecano im tę drogę.

Radny Paweł Wybierała poprosił o rozwinięcie tematu, że projekt, który składa organ wykonawczy nie może być zmieniany przez radę. Dopytywał czy to oznacza, że radni nie mogą w ogóle wprowadzać zmian, poprawek do takiego projektu. Pani Mecenasa wyjaśniła, że z projektem występuje organ wykonawczy, a organ stanowiący może wprowadzać do niego poprawki.

Radny Stanisław Kuśnierz poruszył temat budowy świetlicy w miejscowości Ruda Sułowska, gdzie mieszkańcy z funduszu sołectwa zrobili projekt techniczny, częściowo wykonali ogrodzenie placu, gdzie ma powstać ten obiekt i zakupiono kostkę - mieszkańcy wydali około 50 tysięcy złotych z własnych środków. Wyraził niezadowolenie, że ta inwestycja nie znalazła się w WPFie.

Burmistrz Gminy Milicz odniósł się do tematu drogi w Słęcznie i zdementował, że nie zrobił w tej kwestii, ponieważ została wykonana dokumentacja projektowa. Jeśli chodzi o Rudę Sułowską poinformował, że będzie to zamieniać - łączyć tę inwestycję i budować remizo świetlice.

Radny Piotr Zajiczek pytał Burmistrza o inwestycję w Godnowie. Burmistrz odpowiedział, że zgodnie z tym, o czym mówiła Pani Skarbnik na komisjach, to budynek nie został jeszcze sprzedany, a to jest warunkiem dalszych rozmów o budowie nowej świetlicy. Radny dopytał co Pan Burmistrz zrobił, by to sprzedać. Burmistrz odpowiedział, że rozpoczął się Nowy Rok, jesteśmy przed zatwierdzeniem budżetu i rok przed nami.

Radny Krzysztof Chlistun wyraził opinię, że dróg w złym stanie jest wiele i ludzie, mieszkańcy ubiegają się o remont wiele lat np.: Wałkowo czy Kobiałka. Dodał, że na dzień dzisiejszy nie do końca wiemy w jakim stanie są nasze drogi, bo wnioski mieszkańców, sołtysów ginęły, nie były wykonywane przez lata przeglądy i kontrole. Stwierdził, że warto byłoby przyjąć taką zasadę, aby do końca roku, chociaż na przyszły rok mieć informacje o tym, jak te drogi wyglądają i ustalić jakąś listę priorytetową. Radny Piotr Lech przypomniał, że w poprzednich latach w ciągu roku wykonywano 10-12 dróg w ciągu roku. Dodał, że drogi się buduje, a nie o nich się rozmawia.

Radny Andrzej Nestoruk odniósł się do tematu drogi w Słęcznie i przypomniał, że za poprzedniej kadencji radni składali wielokrotnie wnioski o realizację tej inwestycji. Pytał o drogę w Miłochowicach, która była w budżecie wpisana (obecnie nie jest) i która powinna być zrealizowana, chociażby dlatego, że jej dokumentacja niedługo straci ważność. Następnie

radny poruszył kwestie nie uwzględnienia w budżecie zadania - uzbrojenie terenów pod zabudowę. Dodał, że jest to niezbędne dla rozwoju gminy. Kierownik Maja Jeż wyjaśniła, że droga w Miłochowicach była jeszcze w tamtym roku wpisana do budżetu, była to pozycja na działce nr 35, natomiast zakładała ona dalszą realizację dokumentacji projektowej, którą realizowaliśmy w latach poprzednich na Pogórzynie czy na działce nr 35. W ramach tej dokumentacji jeszcze mamy dwa odcinki do zrobienia i WPF zakładał właśnie realizację tych odcinków w latach przyszłych. Radny Nestoruk wyraził opinię, że to zadanie powinno się znaleźć w WPFie. Następnie radny poruszył temat budynku na ulicy Wojska Polskiego. Wg niego ok 1.7 mln powinno być do wydania, a w planie budżetowym wpisano 1.2 mln. Skarbnik wyjaśniła, że planowano wyższy wydatek w roku 2025 niż ostatecznie został poniesiony, ale wiedza o tym zaistniała dopiero na końcu roku i w związku z tym, że te środki pozostałe wejdą wolnymi środkami do budżetu na rok 2026, ale już po realnym oszacowaniu tej pozycji, i wtedy zasilono projekt tak, żeby mógł być w pełni zrealizowany. Kolejno radny Nestoruk pytał na jaką sumę były podpisane umowy dot. Chatki Puchatka. Dodał, że wg jego wiedzy najpierw była pierwsza umowa, później była aneksowana i zadanie było finansowane z dwóch źródeł. Kierownik Maja Jeż odpowiedziała, że wartość umowy podstawowej wynosi 2,8 mln, a wszystkie aneksy podpisane na roboty dodatkowe to jest kwota około 800 tysięcy. Dodała, że wszystkie wydatki związane z realizacją umowy podstawowej i aneksów na roboty dodatkowe zostały zrealizowane i zapłacone do końca 2025 roku. Radny poruszył również temat ul. Dąbrowskiego i 11go Listopada. Przypomniał, że zwrócił się pisemnie z pytaniem co się z dzieje z tymi zadaniami, czemu nie są ujęte w budżecie i czy też będą z wolnych środków pokrywane. Burmistrz odpowiedział, że jeśli pozwoli na to sytuacja finansowa to tak. Radny wyraził opinię, że można było część zadań potraktować jako tzw. „niewygasy” i skorzystać z możliwości wzięcia obligacji na część zadań inwestycyjnych.

Radny Paweł Wybierała odniósł się do opinii RIO odnośnie projektu WPF. Zwrócił uwagę na pkt 5 opinii dot. nadwyżek, które są w WPF planowane i mogą nie być zrealizowane oraz na część pkt 8 - objaśnienia przyjętych wartości dołączone do projektu WPF w załączniku nr 3 nie uprawdopodobniają realizmu prognozy w zakresie wydatków bieżących. Radny wyraził opinię, że radni powinni mieć świadomość, że część założeń do tego WPF-u jest założeniami, które mogą nie być zrealizowane. Skarbnik przypomniała, że odnosiła się do tych uwag podczas ostatniej komisji budżetowej i m.in., że do roku 2027 nadal pozostało mnóstwo pozycji, które są pozostałością poprzednich wieloletnich prognoz finansowych, a co do których nie rozpoczęto przygotowań do ich realizacji, poziom ich wykonania, jeżeli będzie taki jak zakładany, będzie albo wymagał rzeczywiście przyjrzenia się uważnie wydatkom bieżącym, które w istotnej części dotyczą wydatków na projekty unijne, więc ten poziom wydatków bieżących w roku 2027 na pewno spadnie z uwagi na to właśnie, że nie będzie już tych określonych projektów unijnych. Wyraziła opinię, że wieloletnia prognoza finansowa powinna być dokumentem, w którym wprowadzamy projekty, co do których jesteśmy pewni, że będziemy je realizować, bądź na które ubiegaliśmy się o dofinansowanie zewnętrzne. Nie powinno być takiej sytuacji, że planujemy w jednym roku dokumentację, a za kilka lat ich wykonanie. Podkreśliła, że jeśli czegoś nie ma na ten moment w wieloletniej prognozie finansowej, to nie przekreśla realizacji tego zadania.

Radny Wybierała wyraził opinię, że kłopoty wynikają z kumulowania się zadań inwestycyjnych, zadania nie są realizowane w terminie i są co roku rolowane, ale to nie jest wina rady, bo nie radni dorzucają cały czas te nowe zadania, tylko burmistrz nie potrafi wykonywać tych, które zostały przyjęte.

Radny Andrzej Nestoruk przypomniał, że w trakcie roku budżetowego prawo do wpisywania i wprowadzania zmian w WPF ma tylko burmistrz.

Przewodniczący zamknął dyskusję i poprosił o przegłosowanie poprawki w sprawie przebudowy drogi 179/1 w Słęcznie. Poprawka została przyjęta 18 głosami „za”.

Następnie Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały i poddał go pod głosowanie. Uchwała Nr XXVIII/133/2026 została przyjęta 17 głosami „za”, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący ogłosił 10 min. przerwy. Po wznowieniu obrad przystąpiono do dalszego procedowania.

- 2) Przewodnicząca Komisji Budżetowej Halina Smolińska poinformowała, że komisja na posiedzeniu zaopiniowała projekt pozytywnie - dwóch radnych głosowało „za”, siedmiu radnych „się wstrzymało”. Następnie w imieniu klubu radnych Koalicja dla Ziemi Milickiej wniosła o wprowadzenie zmian w projekcie budżetu. Radna Smolińska przedstawiła proponowane zmiany. Skarbnik Gminy Milicz zwróciła uwagę na propozycję zmiany – usunięcie upoważnienia w paragrafie 13 ustęp 3 dot. dokonywania zmian w planie wydatków w celu realizacji zadań związanych z pomocą obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa. Wyjaśniła, że w tym zakresie przychodzi sporo zmian z Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego, które najczęściej są przeznaczone, dedykowane działaniom w zakresie opieki społecznej. Dodała, że zarządzenie pozwala na płynne wprowadzenie i realizację świadczeń, dla których Ośrodek Pomocy Społecznej jest zobowiązany. Wskazała, że zaistnieje ryzyko opóźnienia zadań w tym obszarze, jeśli nie będzie stosownego upoważnienia. Radna Halina Smolińska odpowiedziała, że zachowano uprawnienia, które przysługują organowi wykonawczemu wynikającemu z ustawy o finansach publicznych. Skarbnik podkreśliła, że ustawa o pomocy w związku z konfliktem na Ukrainie to jest ustawa specjalna. Przewodniczący rady zapewnił, że jeżeli będzie potrzeba zwołać sesję, to zwoła ją bez problemu. Radny Piotr Lech podtrzymał głosy przedmówców. Dodał, że radni są świadomi z czym wiąże się wycofanie upoważnień, ale jest to wynikiem utraty zaufania. Dodał, że jeżeli chodzi o zaproponowane zmiany, o kwotę, to są to zmiany kosmetyczne, nieistotne dla samej konstrukcji budżetu, choć istotne dla ludzi, dla podmiotów, których te zmiany dotyczą. Podkreślił m.in., że jest zapewnienie dla waloryzacji wynagrodzeń pracowników, przypomniał, że zwracał uwagę na nieuwzględnienie zakończenia termomodernizacji szkoły w Nowym Zamku, na zakup samochodu dla SP 1, jeśli chodzi o SP2 wyraził opinię, że remontu nie powinno się rozciągać w czasie. Radny przypomniał, że poprzedni Kierownicy wydziału promocji czy komunikacji społecznej Pani Aleksandra Wencsek czy Pan Zbigniew Drzewiecki posługiwali się językami obcymi i nie trzeba było tłumacza. Pytał, jakie kompetencje komunikacyjne mają pracownicy Wydziału Komunikacji. Burmistrz wyraził opinię, że należy rozgraniczyć kwestie komunikowania się, a kwestie dokumentów urzędowych, które trzeba napisać porządnie i z odpowiednim do tego przygotowaniem. Radna Katarzyna Makowiecka pytała o powody ścięcia 100 tysięcy złotych na budowę remizy w Rudzie Sułowskiej, a dodanie 20 tysięcy złotych na dokumentację remizy w Potaszni, na jej rozbudowę. Radna Halina Smolińska wyjaśniła, że wykreślenie kwoty wynikało z tego, wydawanie kolejnych pieniędzy na dokumentację jest niezasadne i powinna być wpisana budowa uznając to, ile mieszkańcy wsi już tam zrobili, uwzględniając plan, dokumentację i materiały dodatkowe. Wspomniała, że sugerowano, by sprzedać starą świetlicę z działką w celu zdobycia środków na budowę nowej. Radna poinformowała, że w Potaszni chodzi o dobudowanie pomieszczenia garażowego po to, żeby można było się starać o pozyskanie wozu bojowego. Radna Makowiecka poprosiła by mimo wszystko w jakiś sposób wesprzeć Rudę Sułowską, albo przeprowadzić konsultacje z mieszkańcami wsi i poinformować ich o sytuacji. Radny Stanisław Kuśnierz podkreślał, że mieszkańcy wydali z funduszu sołectkiego ponad pięćdziesiąt tysięcy złotych na budowę świetlicy. Dodał, że jest to mała miejscowość, żeby budować dwie rzeczy naraz i trzeba znaleźć hierarchię. Radny Krzysztof

Chlistun przyłączył się do głosu przedmówcy. Pytał czy jest potrzebna, w tak małej miejscowości, jednocześnie świetlica i remiza. Wyraził opinię, że skoro dzisiaj można dać sto tysięcy i pogodzić dwie inwestycje, zarówno świetlice, jak i remizę, to Rada powinna tak zrobić. Radny Paweł Wybierała wyraził opinię, że uchwalamy budżet, jesteśmy w kolejnym roku tej kadencji i mamy już pewne doświadczenia z zadaniami inwestycyjnymi realizowanymi w gminie Milicz i te doświadczenia są bardzo złe. To jest właśnie wpisanie kwoty na dokumentację, na budowę remizo-świetlicy bez wpisania środków do WPF-u. Dodał, że tutaj mamy sytuację, w której jest gotowa dokumentacja z pozwoleniem na budowę i jej się nie realizuje. Radny Andrzej Nestoruk pytał Skarbnik Iwony Klepackiej jak wyobraża sobie funkcjonowanie budżetu przy zabezpieczeniu na chwilówce dwóch milionów złotych, czy ubiegłym roku kwota czterech milionów złotych była zupełnie wystarczająca, czy też zdarzały się sytuacje, w których gmina miała dołek finansowy, w którym musiała się posiłkować środkami zewnętrznymi. Skarbnik wyjaśniła, że w 2025 nie korzystaliśmy z kredytów rachunków bieżących, ponieważ nie było takiej potrzeby. Na bieżąco służyły środki do budżetu, a jednocześnie właśnie zaangażowanie środków inwestycyjnych właściwie skumulowało się na koniec roku, więc potrzeby wykorzystania tego instrumentu dłużnego nie było. Kolejno dodała, że ten rok może być inny, postępy inwestycyjne zdecydowanie będą wcześniej miały miejsce, w związku z tym wcześniej nastąpi potrzeba, jeżeli nie będzie odpowiednich środków właśnie w kredycie, w rachunku bieżącym, to będzie potrzeba z wystąpieniem do Rady z wnioskiem o emisję obligacji, które zapewnią nam na bieżąco finansowanie i bezpieczne przepływy finansowe. Radny Nestoruk wyraził opinię, że zanim sięgnie się po obligacje, które mogą dużo więcej kosztować w perspektywie kolejnych lat, to warto posiłkować się środkami podręcznymi. Dopytał Skarbnik czy te dwa miliony zostaną, a szybciej sięgnie się po obligacje. Skarbnik odpowiedziała, że przy państwa decyzji, że kredyt w rachunku bieżący będzie wynosił 2 miliony zamiast 4 milionów, z pewnością wcześniej pan burmistrz wystąpi z wnioskiem o emisję obligacji. Wyjaśniła, że trudno jest przewidzieć, jakie będą rzeczywiste koszty, dopóki nie ma przeprowadzonego postępowania. Następnie radny poruszył temat rezerwy oświatowej, która została wykasowana, która była zawsze jedną z najwyższych, a wiemy przecież, że co roku zwiększamy wydatki na czy to publiczne, czy niepubliczne jednostki. Pytał Skarbnik jak widzi sytuację, kiedy nie ma pani żadnej rezerwy, a nie zna kwoty wolnych środków. Odpowiedziała, że rzeczywiście co do redukcji tej pozycji widzi duże zagrożenie, może negatywnie się odbić na budżecie placówek oświatowych. Rezerwa na cele oświatowe zawierała potencjalne wydatki z tytułu godzin zleconych. Na koniec radny pytał o rezerwę dotyczącą odpraw, a Skarbnik wyjaśniła, że jeżeli tylko pracownicy zgłoszą wnioski z wypowiedzeniem stosunku pracy w związku z przejściem na wcześniejszą emeryturę, czy w związku z nabyciem praw emerytalnych i przejściem na emeryturę, to zwrócimy się do radnych z wnioskiem o przyznanie środków. Radna Anna Romanowicz zapytała, ile w 2025 roku wydano z rezerwy oświatowej na godziny zlecone. Skarbnik odpowiedziała, że nie przedstawi takiego wydatku, ponieważ budżet był zupełnie inaczej skonstruowany. Niemniej kwota zaplanowana w rezerwie odpowiadała kwocie planu przedstawionego w materiałach planistycznych przez jednostki oświatowe jako środki, które zakładają na wypłatę godzin zleconych. Radna Halina Smolińska poinformowała, że jesteśmy na etapie planowania i nie wiemy jak będzie wyglądała organizacja roku szkolnego w każdej z jednostek, jakie będą potrzeby, więc jeżeli ta kwota nie będzie zabezpieczona w rezerwie, to znów na bieżąco jednostki będą reagować i wnosić o zwiększenie budżetu na tych poszczególnych pozycjach. Jako szefowa klubu Koalicja dla Ziemi Milickiej, zadeklarowała, że na każdy sygnał, kiedy będzie potrzeba zmian budżetowych, radni wstawią się na sesji. Radna Beata Walkowiek odniosła się do swojego okręgu (numer dwa). Poinformowała, że część dróg, chodników wymaga remontów, modernizacji, a nawet budowy chodników. W zeszłym roku w planie budżetowym zaplanowano wymianę starych płyt chodnikowych na

ulicy Wiśniowej, Czereśniowej, Klonowej, Dębowej oraz nowe nakładki dróg na ulicy Brzozowej i Wierzbowej. Z tego planu za nie zrobiono nic i w dzisiejszym planie nie ma już tych zadań. Powstało nowe zadanie pod tytułem projekt chodnika przy ulicy Ogrodowej - 20 tysięcy złotych. Także w połowie kadencji okręg numer dwa będzie miał tylko projekt chodnika. Radny Krzysztof Chlistun wspominał o upoważnieniu dla burmistrza w sprawie tej pomocy dla osób dotkniętych konfliktem zbrojnym na Ukrainie - przychodzą pieniądze, środki zewnętrzne i tylko je ujmujemy w budżecie, żeby je następnie wydać zgodnie z założeniami ogólnymi. Wniósł aby to upoważnienie dla Burmistrza pozostawić. Przewodniczący Rady Miejskiej zadeklarował, że jeśli będzie potrzeba zwołania sesji to ją zwoła.

Przewodniczący przeszedł do głosowania nad wnioskiem nr 1 przedstawiony przez radną Halinę Smolińską. Wniosek został przyjęty 14 głosami „za”, 1 „przeciw”, 3 radnych wstrzymała się od głosu.

Radny Piotr Zajiczek zapytał czy autopoprawka będzie przedstawiana. Zgłosił poprawkę, by do zdania w uzasadnieniu - realizacja zadań inwestycyjnych o charakterze obronnym wynikających z ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej, zgodnie z programem OL i OC – dopisać - a w szczególności polegających na zapewnieniu ciągłości dostaw wody pitnej oraz energii elektrycznej. Skarbnik wyjaśniła, że to od Burmistrza do końca zależy. Poinformowała, że przedstawiony zostanie projekt zadań i po akceptacji Urzędu Wojewódzkiego i Ministerstwa konkretne propozycje zostaną przedstawione do akceptacji radzie. Radny podtrzymał poprawkę. Proszę. Radczyni prawna wraziła opinię, że wniosek jest bezprzedmiotowy, to uściślenie nic nie wnosi. Radny Zajiczek stwierdził, że jego wniosek wynika z braku zaufania i poprosił o przegłosowanie jego poprawki.

Przewodniczący przeszedł do głosowania nad wnioskiem nr 2 zgłoszonym przez radnego Piotra Zajiczka. Wniosek został przyjęty 14 głosami „za”, 4 radnych wstrzymała się od głosu.

Radny Andrzej Nestoruk poruszył temat Starej Rzeźni i zapytał z jakiej pozycji budżetowej będzie finansowane utrzymanie tej placówki. Skarbnik odpowiedziała, że bieżące utrzymanie budynków jest zabezpieczone w wydatkach na utrzymanie budynków komunalnych, czyli rozdział 7005. Radny dopytał czy było to skorygowane, jeżeli chodzi o budżet Ośrodka Kultury. Skarbnik wyjaśniła, że budżet OK w stosunku do kwoty, o którą jednostka wnioskowała, został skorygowany o 170 tysięcy, w związku z tym zabezpiecza właśnie te środki. Radny odniósł się również do kwestii związanych ze Spółką OSiR. Wyraził opinię, że spółka stoi na krawędzi upadku (na dzień dzisiejszy ma ponad 300 tys. zobowiązań, w tym ponad 80 tys. wobec gminy i ponad 200 tys. wobec elektrociepłowni) i głosując za takim budżetem, radni stawiają spółkę w sytuacji beznadziejnej. Przewodniczący Bartłomiej Szmigiel oddał głos Pani Skarbnik w sprawie opinii RIO. Wyjaśniła, że skład orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu w sprawie opinii o przedłożonym projekcie uchwały w sprawie budżetu gminy Milicz na 2026 rok wydaje opinię pozytywną o przedłożonym projekcie uchwały w sprawie budżetu na 2026 rok. Radna Beata Walkowiak zaprezentowała stanowisko klubu radnych wspólnie dla Milicza w sprawie projektu budżetu gminy Milicz na rok 2026. Radny Wojciech Wencek wyraził swoją opinię na temat przedłożonego projektu.

Następnie Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały i poddał go pod głosowanie. Uchwała Nr XXVIII/134/2026 została przyjęta 16 głosami „za”, 2 radnych wstrzymała się od głosu.

Ad 5

Głos zabrał Przewodniczący Rady Miejskiej i zwrócił się do koordynatora pana Grzegorza Kotarskiego i poruszył temat spotkań z prezesami jednostek w celu ustalenia kwoty ekwiwalentu. Następnie stwierdził, że będzie specjalna komisja budżetowa w tym temacie, wszyscy prezesi będą zaproszeni, będą mogli zabrać głos i później na sesji Rada Miejska ustali stawkę. Radny Sergio Pisano poprosił Pana Kotarskiego, aby w obecności strażaków z Ochotniczych Straży Pożarnych powtórzył przedstawione na początku posiedzenia informacje dot. ekwiwalentu. Radny Piotr Lech poprosił radnego Pisano i stwierdził, że temat wywołał pan Burmistrz, informując o tym, że spotkał się z zarządem OSP w Miliczu i wszystkie sprawy zostały wyjaśnione. Stwierdził, że w odpowiedzi na pytanie o ekwiwalent, usłyszeliśmy, iż wszyscy się zgodzili na 30 zł. tylko Milicz był temu przeciwny. Okazało się, że ta informacja też nie jest ścisła, więc spróbujmy to wyjaśnić. Burmistrz wyjaśnił, że jest autorem projektu uchwały i w związku z przygotowaniem projektu najpierw przeprowadza konsultacje. Pan Grzegorz poinformował, że to jest jego praca, żeby z ludźmi rozmawiać, organizować spotkania z prezesami, naczelnikami, strażakami, robić wizje lokalne i zbierać informacje, ponieważ by cokolwiek analizować trzeba wpierv mieć dane. Podkreślił, że zbiera informacje, będzie je analizował i przedstawi propozycje w formie projektu uchwały.

Radna Anna Romanowicz zwróciła uwagę, że od pewnego czasu w rynku znajduje się tylko jeden parkometr, do którego są duże kolejki. Burmistrz odpowiedział, że jeden parkometr został wynajęty i przeznaczony na rynek. Rada przyjęła to w planie.

Radny Wojciech Wencek ponowił wniosek dotyczący wprowadzenia na najbliższej sesji tematu dotyczącego organizacji pracy urzędu, ze szczególnym uwzględnieniem schematu organizacyjnego i poziom zatrudnienia w Urzędzie Miejskim w Miliczu.

Radny Piotr Lech poruszył temat związany z siatkówką i pytał gdzie są tablice z milickiej alei siatkówki przyznane zasłużonym siatkarzom. Burmistrz podkreślił, że to jest bardzo szlachetne, co zrobił radny Lech dla milickiej siatkówki. Dodał, że wszystko trzeba robić zgodnie z procedurami, a tabliczki zostały po prostu umieszczone rynku. Burmistrz zapewnił, że tablice są zabezpieczone i teraz zastanawiamy się w jaki sposób umieścić je w odpowiednim miejscu, zgodnie z procedurą. Radny Piotr Lech pytał na czym polegała nielegalność tego procederu i jakich procedur nie spełniono. Poprosił o wyjaśnienie na piśmie, wskazanie nielegalnych działań w tej sprawie.

Radna Beata Walkowiak przedstawiła prośbę od mieszkańców Milicza, ponieważ mamy środek zimy, zimy wyjątkowo mroźnej, aby mieszkańcy zadbali o dziko żyjące koty.

Ad 6

Brak.

Ad 7

Przewodniczący Bartłomiej Szmigiel zamknął obrady o godz. 18.20.

Protokolant

Przewodniczący Rady Miejskiej w Miliczu

Małgorzata Bogucka

Bartłomiej Szmigiel

<https://transmisja.esesja.pl/miliczum>